

GŁOS

TRYBUNALSKI

Prenumerata 4 zł. miesięcznie
wraz z dostawą do domu
lub przesyłką pocztową.

Konto P. K. O. Nr. 63042.

Ceny ogłoszeń:

za wiersz milimetry jednoczłonowy
na 1-ej stronie gr 60, w tekście zł 1,
za tekstem gr 40. Drobne za wyraz 10 gr.
Od cen powyższych żadnych ustępstw
nie robimy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje
od godz. 9-ej do 10-ej rano.

Tomaszów-Mazowiecki—Piotrków-Trybunalski—Radomsko
Pl. Kościuszki 15, m. 31, tel. 3. Ul. Legionów 2, tel. 55. Narutowicza 19, tel. 29.

TEATR „ODEON”
Piotrków, Aleja 3-go Maja 11.
Od poniedziałku 14 do środy 16 marca 1927 r.
Najnowszy film doby obecnej! — Wielkie arcydzieło sezonu!
PRZYGODY BANKNOTU
Wielki dramat erotyczny w 8-miu aktach.
Akcja tego obrazu rozgrywa się wszędzie w całym społeczeństwie i opisyje niesamowite przygody banknotu w jego wędrówce z rąk do rąk...
Głośny reżyser BERTOLD VIETTEL.
Imogene Robertson
Werner Fuetterer
Oskar Homolk
NAD PROGRAM
MAGYTESZA FIRSA
w 2-eh aktach.

NA SCENIE! występy artystów **NA SCENIE**
operetki warszawskiej pod kierun. St. WOLIŃSKIEGO.
OPERETKA VICE KRÓL SUDANU
Wspaniała operetka egzotyczna w 1-ym akcie
Osoby: Vice Król Sudanu Nam. El. Gamel T. Fali-
szewski Ben Rashi-Ancy-Maono Minister A.
Fartakowicz Mazynitta H. Kidawska Bianca
J. Orliczówna Suzi C. Pawiczówna Niki szofer S. Woliński

Kino-Teatr „CZARY”
Piotrków Legionów 11.
Dziś i dni następnych
oczekiwane
NAJWSPANIALSZE ARCYDZIEŁO FILMOWE !!
Z nieśmiertelnym
Rudolfem Valentino
w roli głównej
„CZARNY ORZEŁ
(Łabędzi śpiew Rudolfa Valentino).

NA SCENIE **NA SCENIE**
NOWO ZAANGAŻOWANI
ZNAKOMITY HUMORYSTA I WIRTUOZ
NA ORGANKACH
ulubieniec Warszawy
Henio Domański
i wspaniały salonowy duet taneczny
Maskot.

Rząd pracuje nad zmianą ordynacji wyborczej.

WARSZAWA, 15. III.
Jak się dowiadujemy z dobrze poinformowanych źródeł rząd pracuje obecnie nad projektami zmiany ordynacji wyborczej.
Projekty te nie są jeszcze skryta-
rowane i idą w różnych kierun-
ach. Niektóre z nich podobno wpro-
wadzają jedynie prawo związku list

wyborczych, inne natomiast zmniej-
szają ilość posłów podobno nawet
do 360, a niektóre jeszcze dalej.
Wnioski te, jak się dowiadujemy,
są jedynie opracowywane specjalnie
do tego przez Prezydium Rady Mi-
nistrów powołanych komisjach, a
nie zostały jeszcze rozpatrywane
przez członków rządu.

Nadzwyczajna sesja sejmiku.

WARSZAWA, 15. III.
Z kół zbliżonych do rządu dowi-
adujemy się, że sesja obecna Sejmiku
zwołana, jak wiadomo, przez rząd
dla uchwalenia budżetu zostanie
zamknięta podobno dnia 1 kwietnia.
Po świętach Wielkanocnych od-

powiednia liczba posłów ustalona
przez konstytucję zwróci się do Pre-
zydenta Rzeczypospolitej o zwoła-
nie sesji nadzwyczajnej dla załatwie-
nia ordynacji wyborczej i spraw sa-
morządu.

Rokowania polsko-rumuńskie.

WARSZAWA, 15. III. (AW).
Rokowanie polsko-rumuńskie w
sprawie odszkodowania za wywłasz-
czone majątki ziemskie obywateli
polskich w Besarabji dobiegają koń-
ca. Cenę wywłaszczonych ziem o-

znaczono na 120 dolarów za hektar.
Decyzji ostatecznej w tej sprawie
oczekiwać należy prawdopodobnie
jeszcze z końcem bieżącego miesia-
ca.

Strajk w przemyśle włóknistym.

Delegaci min. pracy wyjechali do Łodzi.

WARSZAWA, 15. III. (AW).
Dziś w południe wyjechali po raz
drugi do Łodzi główny inspektor pra-
cy Klott oraz naczelnik wydziału U-
lanowski, celem pośredniczenia we

wznowieniu rokowań. W razie nie-
udania się ich misji, przewidziane
jest wezwanie delegatów robotni-
czych i przemysłowców do Warsza-
wy.

Robotnicy metalowi przyłączyli się do włóknarzy.

ŁÓDZ, 15. III.
Wczoraj wieczorem odbyło się po-
siedzenie zarządu Związku Metalow-
ców okręgu łódzkiego. Omawiano
sprawę ustosunkowania się do obec-
nego strajku w przemyśle włóknien.
Przed kilku dniami metalowcy
zwrócili się do swych pracodawców
z żądaniem podwyżki płac o 25 pro-
cent, dając termin odpowiedzi do

dnia 16 bm. Ponieważ pracodawcy
do dnia tego nie odpowiedzieli, Za-
rząd Związku Metalowców na po-
siedzeniu wczorajszym proklamował
strajk w przemyśle metalowym. W
wyniku tej uchwały już na dziś rano
robotnicy w przemyśle metalowym
wstrzymali się od pracy, narazie w
największej fabryce metalowej Joh-
na, zatrudniającej 1000 robotników.

W Chinach.

LONDYN, 15. III. (AW).
Jak donosi „Chicago Tribune” z
Szanghaju, wojska kantońskie rozpo-
częły przeciwko wojskom północ-
nym gwałtowną ofensywę, koncen-
trując większą liczbę wojska koło 4
punktów linii: Sun Kiang, Czang, Su
Czau i Nankin. Szczególnie wiele
wojska skoncentrowano pod Nanki-
nem, gdzie od 3 dni toczą się zażarte
walki. Obcokrajowcy w Nankinie
czynią wszelkie przygotowania do
opuszczenia miasta, albowiem Nan-
kin jest już bombardowany ogniem
artylerji. Głównodowodzący wojsk
północno-chińskich stara się za
wszelką cenę utrzymać Nankin i nie
dopuszczyć do przerwania jedynej linii
kolejowej z Szanghajem. Codziennie
przybywają pod Nankin posiłki wojs-
kowe, które wysyłane są natych-
miast do boju. Wskutek dobrego wy-
ekwipowania technicznego obu ar-
mji straty po obu stronach są bar-
dzo ciężkie. Według zeznań jeńców
kantońskich armji kantońskiej jest
bardzo ciężko utrzymać dowóz pro-
wiantów i amunicji ze względu na
ciągłe deszcze i złe drogi. W jednej
z miejscowości w pobliżu Nankinu,
podał się wojskom północno-chiń-

skim cały oddział kantoński, który
nie posiadał już amunicji. Jeńcy zez-
nają, że nastrój wśród armji kantoń-
skiej bardzo uciępliał.
HANKOU, 15. III. (PAT).
Konferencja centralnego komitetu
wykonawczego rewolucyjnej partji
republikańskiej, t. zw. Kuomintangu
przyjęła rezolucję, wypowiadającą
się za zniesieniem stanowisk preze-
sa rady ministrów, prezesa stałej ko-
misji oraz rady wojennej, którego
funkcje pełnił dotychczas Szang-
Kai-Szek. Zamiast tych trzech od-
dzielnych stanowisk ustanowiona bę-
dzie rada przewodniczących. Jen.
Szang-Kai-Szek podlegać będzie je-
go władzy i rady wojennej, w której
pozostawać będzie jedynie jako
członek. Przyszłość wykaże, czy
zmiany te doprowadzą do osłabienia
władzy Szang-Kai-Szeka.
LONDYN, 15. III. (PAT).
„Westminster Gazette” donosi z
Szanghaju, że obywateli angielskich
i amerykańskich wezwano do opusz-
czenia Nankinu, a to z powodu nie-
uniknionego zajęcia tego miasta
przez wojska kantońskie. Władze
chińskie w Szanghaju wprowadziły
sądy doraźne.

Popelniał morderstwa z nakazu czerezwyczajki mińskiej.

BIALYSTOK, 15. III. (AW).
Donoszą z Bielska, iż zaaresztowa-
no tam jednego z najniebezpieczniej-
szych bandytów Aleksandra Bajdę.
Bajda pod konwojem przewieziony
został do Białegostoku, gdzie osadzo-
no go w więzieniu. W czasie śledz-
stwa Bajda złożył sensacyjne zezna-

nia, w których stwierdził, iż kilka z
popelnionych przez niego morderstw
dokonane zostało z dyktawki miń-
skiego GUP. (b. czerezwyczajki).
Między innymi zamordowany w
ten sposób został brat znanego gen.
Bułak-Bałachowicza.

Powrót ministra Zaleskiego.

WARSZAWA, 15. III.
Dziś, o godzinie 8 i pół wiecz. wra-
ca do Warszawy z Paryża, przez Ber-

lin, p. minister spraw zagranicznych
Zaleski.

Tabela wygranych loterii państwowej.

(Nieurzędowa).
Dziś, w 27-ym (ostatnim) dniu
ciągnięcia 5-ej klasy 14-ej loterii pań-
stwowej, główne wygrane padły
na numery następujące:
Premja 300.000 zł. oraz 2.000 zł.
Nr. 42630.
Po 2000 zł. Nr. 29505 45868 62588
79794.
Po 1000 zł. Nr. 14679 14803 15083
44594.
Po 600 zł. Nr. 1737 16629 19203
49697 51130 60122 60800 62409 77877
Po 500 zł. Nr. 690 1657 3152 17050
17032 19686 28152 39156 39337 40220
40646 42133 43992 59143 60645 72879
26068.

WEZE gumowe, spiralne, parciane, strażackie. **WEZE**
PE-TE-HA, Piotrków, Żelazna 10.

Działacze „ukraińscy”.

Wszyscy t. zw. „ukraińcy”, zasiadający dzisiaj w parlamencie Rzeczypospolitej Polskiej, przysięgający na swą narodowość i rzekomo dla Ukrainy działający, w zasadzie ukraińcami nie są. Stali się oni nimi dopiero po „wybuchu” Polski, w chwili, kiedy się okazało, że carskawa, moskwińska, adna i niedielimaja matuszka Rassieja oddała się w lenno bolszewizmowi, wzięła w łeb, jeśli nie na zawsze, to przynajmniej na czas dłuższy.

Z chwila tedy zbankrutowania adnoj i niedielimój, wszyscy ci potomkowie gradonaczelników, żandarmów i stupajków istinno ruskich, przeobrażili się nagle w ukraińców, ponakładali czerwone, wyszywane rubachy, buty palone, szerokie szarawary, na uczyli się coś niecoś po rusku, balałaty i stali się ukraińcami.

Jest to jednak przeobrażenie li tylko powienczowne, przeobrażenie obliczone na osobiste zyski materialne, przeobrażenie czasowe. Gdyby bowiem warunki polityczne w obecnej Rosji sowieckiej tak się ułożyły, że stałyby się możliwymi doprowadzenia normalnego, tak zwanego burżuazyjnego życia, działacze ci, ci szczerzy ukraińcy, jakimi obecnie się mienia, całe to tałatajstwo, to graduszezyje chamstwo, wędrowało by do Rosji, by tam w dalszym ciągu szerzyć puryszkiewiczowską ideę ową prawdziwą ideę piszę, ową zwarżowaną myśl o jednej i niepodzielnej Rosji, łącznie z krajem przywiślańskim.

Dzisiejsi ukraińcy słuchałby nie chcieli o żadnej ukrainie, o żadnym narodzie ukraińskim.

Oryginalną sylwetkę i w charakterystycznym świetle przedstawił w Senacie tych „ukraińców” senator Błyskosz. Powiedział on tam wprost zwracając się do senatorów „ukraińskich”:

„Agitacja ukraińska doprowadzi ludność do tego, że weźmie kiję i wymiecie agitatorów z Polski. Gdybym był rządem, nie pertraktowałbym z panami poważnie. Ojciec sen. Karpińskiego był pułkownikiem żandarmów i miał specjalną misję gnębienia Polaków. Sam p. Karpiński cofnął mi rękę, gdy przed wojną przemówił do niego po polsku, a po tem chciał mnie przekabacić na Moskalę. Sen. Pasternak był agitator i prowadził rosyjską misję, a te raz jest patriotą ukraińskim. Z was rekrutowali się żandarmi, policja i wywiadowcy. Sami nasi prześladowcy, ostrzegam masę, aby się odsunęły od was, bo je narazicie na wstrząsy. Jesteście tak zachłanni, że anek tujecie Polskę nie tylko po Lublin, ale po Wisłę. W waszych „ridnych chatach” szerzycie nienawiść do Polaków. Dochodzi do czynnych gwałtów i chłopcy polscy mówili mi, że za każdego chłopca padnie 25 ukraińskich agitatorów. Ostrzegamy panów, przestańcie się tak bawić i nie prowokujcie nas.”

Ze słowa te są prawdziwe, że nadejść może chwila, iż chłop, któremu cała ta ukrainomania, ta cała agitacja już w piętę wlezie, żartować nie będzie. Dłużej nie będzie mogła już cierpieć szkodników, darmozjadów, trutniów i oszustów, dawnych gnębieli i obecnych pasożytów, ale ujawszy za drąg wszystko to śmiecie ze swiego podwórza usunie.

Gdybyśmy się tylko rozpatrzyli uważnie wśród tych działaczy „ukraińskich”, gdybyśmy tak mieli możność zajrzeć do sumienia temu i owemu z ukraiń, a właściwiej cowieckich działaczy, znaleźlibyśmy tam gdzieś na dnie, pod bardzo świeżą powłoką ukrainizmu, stare, bardzo nawet stare i pleśnią tej starzyzny porośłe wyznanie prawdziwie moskiewskie.

Taki Pidhirski np. który rb. przed kilku jeszcze laty nazywał się Podgorski i w domu rozmawiał tylko po rosyjsku, a na ulicy i w rozmowie z chłopami, zależnie od narodowości tych otatnich, dzisiaj się uważa... za ukraińca. Inna rzecz, że na tej swłej polityce ukraińskiej zrobił majątek, głupstwo, że kupił pod Kowlem fol-

wark — grunt, że mamy dowód, iż właściwych ukraińców w parlamencie polskim niema. Są tylko farbowne lisy, dawne stupajki, szpiedzy ochrony, gnębieli polskości w rozdaju senatora Karpińskiego, konspiratorzy, prowokatorzy zdraycy, wicznie tęskniący do matuszki Rassieji, w rodzaju Paszczuka, Wasyńcuńka, Prystupy.

Wszystko to są męty społeczne wyrzucone poza nawias życia przez wypadki wojenno-rewolucyjne w Rosji, a obecnie usiłujące do Polskiego życia wprowadzić anarchję, rozkład i obezwładnić naród polski, by go następnie wydać na łup tym, którzy im za usługi te płaca.

Te męty, które Rosjanie nazywają dwoma niepospolicie jędrniami i mocnymi słowami: graduszezyje chamy, ci warcholi polityczni, co nigdzie indziej nie mogli niczego dokazać, obecnie w Polsce reprezentują „ukraińców”, warcholąc podawnemu, agitując podawnemu, wyczyniając burdy podawanemu; usiłując wprowadzić anarchję do Polski.

Gdyby jednakże chodziło o ścisłość zasadniczą, ścisłość prawną, to

w Polsce żadnych ukraińców nikt nie zna. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, wymieniając wszystkie narodowości w Polsce mieszkające, którym przyznaje się równe prawa, ani jednym słowem nie wspomina o ukraińcach. Mamy tam więc Rusinów, Żydów, Litwinów, Niemców etc., ale o ukraińcach nawet słowem nie wspomniano.

Prawnie zatem w Polsce niema my ukraińców, mamy zaś tylko „Rusinów Małopolskę Wschodnią i część Ziem Wschodnich zamieszkujących”.

Stąd wniosek, że nasze władze administracyjne na Ziemach wschodnich są bardzo słabe z prawem konstytucyjnym Rzeczypospolitej Polskiej obznajomione. Jeśli bowiem Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej nie zna narodowości ukraińskiej w Polsce, to i władze administracyjne nie powinny sztucznie narodowości tej na ziemiach polskich stwarzać, zatwierdzając statuty i le galizując rozmaite stowarzyszenia i organizacje ukraińskie się nazywające.

Doniosłość tego legalizowania do

skonałe pojęły administracyjne władze polskie w Małopolsce wschodniej.

Nie znajdujemy tam bowiem żadnych organizacji legalnych ukraińskich, ale tylko wyłączone ruskie. Boć Ziemi te, historycznie ruskiemi zwane, zamieszkałe były od wieków przez ludność rusko-polską. Ukraina zaś jest tworem wieków znacznie późniejszych a ludność t. zw. ukraińska, utworzona została z narodowości różnych. Właściwą bowiem ukraińską zamieszkuje Polacy, Rumuni, Bułgarzy, Serbowie, Włosi, nawet Francuzi i Niemcy, lub zrusyfikowani ich potomkowie.

Nie wdając się w historyczne wywody, jedno tylko stwierdzić należy, że w Polsce niema żadnych Ukraińców, niema żadnej Ukrainy, a działacze t. zw. ukraińscy tylko dlatego pod tym szyldem występują, że leży to w ich interesie materialno - osobistym. Są to zaś wszyscy moskalofile, dawni wywiadowcy ochrony carskiej, następcy Puryszkiewicza w Polsce.

Al. Załęski.

Przedterminowe uwalnianie skazanych.

Kara, jako narzędzie państwa do walki z przestępstwem jest wynalazkiem bardzo dawnym. Uważana w starożytności i średniowieczu jako środek odwetu w epoce rewolucji francuskiej, t. j. w końcu 18-go wieku kara zaczyna być pojmowana jako narzędzie poprawy przestępcy. Rozpoczyna się wtedy okres t. zw. humanitaryzmu w prawie karnem, jako cel kary występuje się poprawę przestępcy, dając mu przez to możność powrotu do uczciwego życia. Tej tezie ratowania człowieka, który ujawnia w więzieniu skruchę i rokuje poprawę dała w praktyce kryminalnej wyraz obok zawieszenia kary instytucja t. zw. przedterminowego uwalniania skazanych, po raz pierwszy stosowana w Anglii. Sprawca przestępstwa bywa mianowicie uwalniany przed terminem, kończącym karę na skutek dobrej opinii władz więziennych, oczywiście warunkowo. A więc, jeśli w ciągu czasokresu nieodcierpianej kary uwalniony popełni nowe przestępstwo, ścigany będzie nie tylko za nie, lecz będzie musiał odsiedzieć i darowaną karę. Przy tym systemie konieczna jest ścisła obserwacja przestępcy za równo przez władze więzienne w okresie odbywania przezeń kary, jak i przez organizacje społeczne tak zw. patronaty po opuszczeniu przezeń murów więziennych. W patronatach znakomicie rozwiniętych również w Anglii tkwi właściwy główny punkt ciężkości, gdyż zadaniem ich jest czuwać nad uwolnionym przez dostarczenie mu pracy, opieki, rozrywkę, aby go ustrzedz od powrotu na drogę występku.

Instytucja przedterminowego uwalniania skazanych znana jest naszemu prawodawstwu, odziedziczonemu w byłych dzielnicach pruskiej i austriackiej, w Kongresówce natomiast prowadziły dopiero w zaraniu naszej państwowości polskie Przepisy Przechodnie do Kodeksu Karnego z 1917-go roku. Przepisy te powierzały decyzję co do przedterminowego uwolnienia właściwemu sądownictwu okręgowemu po ustaleniu opinii zarządu więzienia. Ogłoszone nie dawno rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 19 stycznia 1927 r. o zwolnieniu przedterminowym osób odbywających karę pozbawienia wolności w zestawieniu z Przepisami Przechodnimi 1917 r. zasadniczo nowego nic nie wprowadza, zezwalając również na stosowanie dobrodziejstwa uwolnienia do wszystkich kategorii przestępców. Istotną różnicą zachodzącą między powołanymi przepisami a treścią cytowanego

rozporządzenia dotyczy organu decydującego o przedterminowym przywracaniu skazanym wolności. Gdy bowiem przepisy z r. 1917-go funkcję tę powierzały sądom, to natomiast rozporządzenie powierza prawo decyzji o przedterminowym uwalnianiu, wzorując się na prawie francuskim, Ministrowi Sprawiedliwości, który może je przekazać prokuratorom. Niezmiernie cennym dla podkreślenia ducha humanitaryzmu naszego prawa jest wydane już do

nowej ustawy rozporządzenie wykonawcze, które między innymi rozstrzyga ciekawy wypadek, gdy skazany dobrze sprawujący się, nie wniosł podania o przedterminowe uwolnienie. Wydawałoby się mogło, że darow. części kary w tym wypadku nie powinno nastąpić. A jednak rozporządzenie, wykonawcze, kierując się głęboko pojętym humanitaryzmem zezwala i w tym wypadku, czyli prosząc skazanego, na przedterminowe zwolnienie.

Więści z kraju.

O „Dar Narodowy 3 Maja”.

Wiadomość o przyjęciu przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej proktoratu nad zbiórką na „Dar Narodowy 3 Maja” nakazuje przypomnieć społeczeństwu obowiązek dani społecznej na cele oświatowe. Trzeci dzień maja jest świętem narodowym i państwowym; dzień ten winien być świętem radości i ofiary. Radość płynąć winna z tej świadomości, że naród nie dał się zgnieść w niewoli, że trzecio-majowa jutrenka mroki tej niewoli rozświetlała i że naród, który z takiej niewoli się wyzwolił, organizacja i pracą, państwo swoje doprowadzi do potęgi.

Do potęgi państwa idzie się przez oświatę i kulturę obywatela. Pracę oświecenia i wychowywania obywatela wykonywać winno nie tylko Państwo i samorządy, lecz także organizacje i towarzystwa kulturalno - oświatowe. Pracę tę w Polsce, między innymi, prowadzi: Polska Macierz Szkolna, Towarzystwo Szkoły Ludowej, Towarzystwo Czytelni Ludowych, Macierz Cieszyńska, Macierz Gdańska, które łącznie tworzą Zjednoczenie Polskich Towarzystw Oświatowych. Na pracę tych towarzystw idzie grosz, zebrany na „Dar Narodowy 3 Maja”.

Hasło zbiórki na „Dar Narodowy 3 Maja” rzucił duchowy Patron Polskiej Macierzy Szkolnej s. p. Henryk Sienkiewicz. On to wołał, że „Macierz nie dosyć założyć, — trzeba ją uzmocnić, trzeba ją oprzeć na niewzruszonej podstawie, trzeba jej rozwiązać ręce i dać jej siłę”. Niedawno Polska Macierz Szkolna święciła Jubileusz 20-lecia istnienia. Praca jej rozrasta się, wypełnia luki i uzupełnia pracę organów państwowych. Oświata pozaszkolna, głównie biblioteki, opieka pozaszkolna, głównie bursy dla uczącej się mło-

dzieży i szkolnictwo zawodowe, oto działalność wymagająca ogromnych sum. Same tylko szkoły zawodowe Macierzy, a jest ich 40, wymagają po ważnych nakładów pieniężnych.

Głównym terenem tej pracy stały się województwa wschodnie. Tam stwarza Macierz ośrodki kultury oświaty, tam tworzy najsilniejsze śpię graniczne; Domy oświatowe, szkoły zawodowe i bursy. Podobną pracę prowadzi Towarzystwo Szkoły Ludowej w b. Galicji i Towarzystwo Czytelni Ludowych w b. zabrze pruskim.

Pamiętając o tych pracach, da należy, aby uroczystości trzeciej jowe wypadły okazałe, równo nie zaś naciska położyć treść kwestję majową, albowiem ze dów wychowawczych, ta sprawa polskim społeczeństwie lekko na być nie może. Właśnie dzień ci’ maja jest tym dniem, w k szczepić trzeba powszechną mość potrzeby: solidarności i posłuszeństwa prawu i ofiarne cele społeczne. Każdy grosz, ny na cele oświatowe Polskiej cierz Szkolnej, nie idzie na Najdokładniejsza kontrola w iż praca tej instytucji, prowa odpowiednimi formami oświe mi, wykluczając najzupełniej nik partyjny, doskonali typ o tela i wzmacnia zmysł narod państwowy.

Wysoki Protektorat Pana denta Rzeczypospolitej zapewni wędzenie akcji zbiórkowej na Narodowy 3 Maja”. Do Komite norowego i Głównego wchodz wbitniejsze osobistości w par Wskazówki jak organizować w stości trzecio-majowe, myśli i jały do okolicznościowych pr wień, utwory sceniczne dla p

Kino "APOLLO" Dziś ostatni dzień. Pierwszy łódzki film. Pierwszy polski film ze śpiewem.

DZWONY WIECZORNE

Moniuszki. **Róże i kolce zakazanej miłości.** Moniuszki
Potężny erotyczny dramat współczesny w 10 aktach z prologiem.
Scenariusz, reżyserja i techniczne opracowanie **JÓZEFA MASZYŃKIEGO**
W rolach głównych:
Nina Wirska, Ola Szulska, Stanisław Debicz, Jan Bielcz, Kazimierz Jarocki, Kazimierz Szubert, Feliks Kalinowski i inni.
Żaskawy współudział 28 pułku Strzelców Kaniowskich
Wspaniałe zdjęcia ćwiczeń wojskowych, strojów łowickich i fabryk Łodzi.
Ilustracja muzyczna wyłącznie polskich kompozytorów
Śpiew wykona artystka operowa scen warszawskich p. **POCHORECKA**
Akcja rozgrywa się w Łodzi i pod
— Łowiczem —
Ceny miejsc niższe: 50, i 1 zł.

ZEBRANIE OGÓLNE TOW. KRAJOZNAWCZEGO odbędzie się w przyszłą niedzielę (20 bm.), o godzinie 4 po poł. w sali Tow. Kred. Miejskiego (ul. Kaliska Nr. 1). Oprócz sprawozdania Zarządu z działalności za rok ubiegły oraz uzupełniających wyborów p. M. R. Witkowski wygłosi odczyt pt. „Odgłosy buntu Chmielnickiego w Piotrkowskiem”. Na zebranie to wzywa się uprzejmie wszystkich członków Towarzystwa oraz zaprasza wprowadzonych gości.

RADJO.

Program warszawski «Polskiego Radja».
Fala 1111 M., moc około 10 Kw. ŚRODA 16. III. 1927 r.

15.00 — 15.25. Komunikaty — gospodarczy i meteorologiczny.
15.30 — 16.45. Stacja nieczynna.
16.45 — 17.10. Program dla dzieci (p. Marjusz Maszyński).
17.15. — Koncert.

Zarząd.

Z KINA „CZARÓW”.
H. Korabiewicz pisze o obrazie p. t.: „Czarny Orzeł” (Łabędzi śpiew Rudolfa Valentino):

CZEŚĆ I.
Koncert popołudniowy. 1. a) Nowowiejski Feliks: Uwertura „Swaty Polskie” — wykona orkiestra. 2. Stan. Niewiadomski: a) „Ach, jak mi smutno”, b) „Za moich młodych lat” odśpiewa p. Eug. Mossakowski. 3. a) J. I. Paderewski: Kolysanka i pieśń miłosna z op. „Manru”. b) L. Różycki: Krakowiak z boletu „Pan Twardowski”. c) Grossman: Czar-dasz z op. „Duch Wojewody” wykona orkiestra.

KRONIKA

Sroda 16 Marzec
Dziś: Abrahama Pust.
Jutro: Patryka B. W.
Wschód słońca g. 5.53
Zachód: g. 5.39

że ludzie wybitni, czują się na siłach do niestrudzonej walki o byt, chcąc za swe wykształcenie i zdolności otrzymać dostateczne wynagrodzenie, zrzucają togi sędziowskie i otwierają biura adwokackie.

Ogólna.

POŻYCZKI DLA GMIN NA ZATRUDNIENIE BEZROBOTNYCH.

Dowiadujemy się, że niebawem ukaże się rozporządzenie Ministerstwa Pracy i Opieki Społecz., ustalające sposób udzielania Związkowi komunalnym pożyczek długoterminowych i niskoprocentowych, w celu zatrudnienia bezrobotnych. Również przedsiębiorstwa prywatne będą mogły pod pewnymi warunkami korzystać z tych pożyczek. Mianowicie pożyczki takie udzielane będą przedsiębiorstwom, zatrudniającym minimum 75 robotników w wysokości zasiłków, jakie pobieraliby robotnicy z doraźnej akcji państwowej, gdyby nie byli zatrudnieni.

Donosiliśmy już o wycofaniu się kilku tutejszych prawników z sądownictwa. Ostatnio krążyły w naszym mieście wersje, które niestety okazały się prawdą: oto jeden ze zdolniejszych prokuratorów piotrkowskich, świetny oskarżyciel, pod prokurator Lederman opuścił w tych dniach zajmowane przez siebie stanowisko, przenosząc się do adwokatury. Oczywiście Piotrków nie jest wielkim miastem i nadmiar kancelarii adwokackich może się dać silnie odczuć. Musimy sobie jasno zdać sprawę i raz na zawsze zapamiętać, że jedynie dostateczne uposażenie naszych sędziów pozwoli im odsunąć na bok powszednią troskę o codzienny byt i rozwinąć w całej pełni talenta i wiedzę dla dobra Państwa. Czas więc najwyższy, aby odnośne władze zainteresowały się głębiej tą poważną sprawą, porównały stosunki nasze pod tym względem z zagranicą, gdzie np. w Anglii sędziowie mają ministerjalne pensje, i postawiło na odpowiednim poziomie materialnym tak szczytnie zapisane w dziejach odrodzonej Polski, sądownictwo.

Rudolf Valentino, wybraniec losu, otoczony podziwem tłumów, bożyszczko niewiast, przed śmiercią zdał żył stworzyć film, który przejdzie do historii kinematografii, jako zapowiedź nowej ery filmowej podobnie, jak niegdyś, „zbliznienie”, wykonane przez Griffitha zapoczątkowało nową szkołę techniki reżyserskiej. „Kochanek bogów”, ulubieniec kobiet, zgasł wtedy, gdy stworzył największe swe arcydzieło, — gdy pokazał światu, jak powinien grać artysta swa rolę w filmie. Warszawa będzie podziwiała tę, obecnie już zagrobowaną, łabędią pieśń Valentina, bo „Czarny Orzeł” ukaże się wkrótce na ekranie kina „Stylowego”. Valentino kreuje w tym filmie trzy role: porucznika gwardji, nauczyciela języka francuskiego i wreszcie zakonspirowanego zbrojca. Wszystkie trzy role, odtworzone z niesłychanym artystyzmem, wznoszą widza do głębi swą szczerością i przekonującą naturalnością. Nie dziw. Reżyser „Orla”, Clarence Brown, opowiada, że Valentino tak przejął się swą rolą w tym filmie, że gdy nakręcano scenę śmierci jego ojca, podczas której Valentino wpada do pokoju i jest w stanie wykrzusić jedno tylko słowo „ojcze”, Valentino rozplakał się rzeczywiście. Scena ta wywarła tak wielkie wrażenie na otaczających, że operator, który już skończył nakręcać tę scenę, stanął nieruchomo, a wszyscy artyści byli do głębi wzruszeni.

CZEŚĆ II.
4. Niewiadomski: a) „Na początku nic nie było”, b) „Najpiękniejsze piosenki”, odśpiewa p. Eug. Mossakowski. 5. L. M. Rogowski: Suita p. t. „Z albumu prababki”. 1. Czar, taniec z 18 wieku. 2. Dwie piosenki dworskowe. 3. Menuet. 4. Poszła Filis do ogrodu. 5. Polonez. 6. Już mi się, wykona orkiestra.
18.40 — 19.00. Rozmaitości.
19.00 — 19.25. „Skrzynka pocztowa” — korespondencje bieżąca omówi Dr. Marjan Stepowski.
19.30 — 19.45. Komunikat rolniczy.
19.45 — 20.10. Odczyt p. t. „Układ powierzchni i klimat”, wygł. prof. Aleksander Janowski (z cyklu „Co każdy o Polsce wiedzieć powinien”).
20.10 — 20.30. Przerwa. Przygłuszał nie komunikaty.
20.30. Koncert.
Koncert wieczorny.
20.30 — Polska muzyka taneczna. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Jana Dworakowskiego.

PROJEKT OBNIŻENIA TARYFY WYWOZOWEJ.

Ministerstwo Komunikacji ma podobno zamiar przyjść w najbliższym czasie z pomocą eksporterom i obniżyć w tym celu taryfę wywozową. Niedobór, jaki mógłby wynikać z tej niżki pokryty byłby nadwyżką budżetu Min. Komunikacji z roku 1926 w kwocie 5 milj. zł., która to suma byłaby wstawiona do budżetu za rok 1927.

NIEDOSZŁA SAMOBÓJCZYNI.

Działo się to w dniu wczorajszym w Piotrkowie. Historia z życia, historia w której upiększeń literackich nie potrzeba, taką tchnie prawdy bolescia.

CZEKAMI BANKU POLSKIEGO MOŻNA OPLACAĆ PODATKI.

Ministerstwo skarbu zawiadomiło izby skarbowe, że podatki i inne należności państwowe mogą być wpłacone do kas skarbowych białymi czekami żyrowymi Banku Polskiego, przyczem czeki te nie muszą być przedstawione Bankowi Polskiemu do weryfikowania, jak to dotychczas było wymagane.

Młoda osiemnastoletnia dziewczyna wyszła zamaż za ubożego robotnika. Przyszło na świat dziecko, wkrótce znowu poczuła się matka. Mąż zarabiał niewiele, w domu była bieda, troski; w ubogiej izdebce mieszkala ich spora garstka, przeważnie rodzina męza. Znalazła się i teściowa. Mąż powoli coraz mniej zwracał uwagi na żonę; większy wpływ miała nań rodzona matka. Rozpoczęły się niesnaski, swary, a nieraz i bitwy. Począł grozić, że wyjedzie w świat. Życie młodej kobiety stało się pasmem trosk, przycinków, awantur. Długo i często popłakiwała po nocach i we dnie, aż wreszcie wczoraj usiłowała otruć się esencją octową. Na szczęście miała zbyt mało pieniędzy, trucizny było nie wiele, więc zdołano ją uratować.

Po pierwszych swych filmach, w których Valentino grał rolę pięknych anantów tylko dla tłumów, chcąc im się pokazać z najbardziej frapującej i ponętej strony, zaczął Valentino pracować nad pogłębieniem psychologicznym odtwarzanych postaci. Ten zwrot już zauważyliśmy w filmie „Książę krwi”, a jeszcze bardziej w „Tym, za którym szaleją kobiety”, gdzie Valentino nie dbał o swój wygląd, a w scenach dramatycznych, odegranych po mistrzowsku, był chwilami wprost brzydki. Na pierwszym miejscu postawił sztukę, a dopiero na drugim zadowolenie tłumów. W ostatnim swym filmie zespolił te dwa wymagania, stawiane artyście od publiczności. W filmie „Czarny Orzeł” Valentino jest piękny dla tych, którzy tylko chcą się napawać jego pięknoscia i jest genjuszem dla tych, którzy chcą widzieć w artyście płomień boskiego daru.

Valentino zmarł u szczytu swej sławy. Nie zagna tych przykrych rozczarowań, które czekają każdego artystę, gdy po latach sławy przychodzą lata upokorzeń, spowodowane zanikiem fotogeniczności, przychodzi wyczerpanie talentu artysty. Tak musiał się wycofać z filmu niejedyn głośny w swoim czasie artysta, tak przeminęła sława Asty Nielsen, tak sam los czeka tych wszystkich, którzy zbyt długo będą się kusili o poklask tłumów. — Valentino nie zagna tego. „Kochankowie bogów” u mierzają młodo”, mówi przysłowie, a my od siebie dodamy „wybrańcy losu umierają u szczytu swej sławy”.

CZEŚĆ III.
1. a) Michał Ogiński: Polonez p. t. „Pożegnanie ojczyzny”, b) Zygmunt Noskowski: Krakowiak op. Nr. 04, Nr. 2., c) Feliks Nowowiejski: Kujawiak, wykona orkiestra. 2. Śpiew: 3) a) H. Wieniawski: Obertas, b) Mlynarski: Mazur, wykona p. Leopold Dworakowski. 4. a) Feliks Nowowiejski: „Pod sztandarem pokoju” — marsz, b) Rączak: Krakowiak, c) Osmański: Oberek fantastyczny, d) Namysłowski: Mazur „Swir, Swir”, wykona orkiestra.
21.30 — „Pod Polską strzechą” obrazek ludowy ze śpiewami — Winc. Rapackiego. Wykonawcy: Józefina Bielska, Aldona Jasińska, Wincenty Rapacki, Jakób Kelter, Rudolf Pomy i Leon Recheński.
22.00. — Sygnał czasu. Komunikaty.

Piotrkowska.

WIECZKA Z SĄDOWNICTWA.

Przed kilku laty szeregi sądownictwa polskiego poczęły się gwałtownie przerzedzać. Powodem tego było fatalne uposażenie sędziów, którzy nie mogąc utrzymać swych rodzin z niebawale skromnych pensji, uciekali gremjalnie z palestry, obejmując najrozmaitsze więcej intratne stanowiska.

Należy przypuszczać, że mąż przejrzy na oczy, zrozumie, jak przykrem było życie nieszczęśliwej, skoro nie zważając, iż małą córeczkę zostawi sierotą, chciała się życia pozbyć.

Matka męza niechybnie gorzkie robi sobie wyrzuty, iż miał godzić zwaśnionych, dolewała oliwy do ognia.

Na szczęście niedoszła amobójczyńnię uratowano.

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI.

Panu K. W. Bardzo prosimy: radio jest u nas czynne w każdą niedzielę wieczorem i prumeratorzy są wtedy mile widziani.

„Przyjacielowi”. Byłoby to nie-dziewięć przysługą.

Jaki kolor?

U schyłku zimy już zaczyna być aktualnym pytanie: jaki kolor zasadniczo będzie modny na wiosnę? Kwestja ta staje się palącą przy zamawianiu wiosennego kostjumu i kupnie kapelusza. A czas już pomyśleć zwłaszcza o tem pierwszym, aby nie czekać potem tygodniami u zawalonych pracą krawców i krawcownic.

Otóż najmodniejszym kolorem w sezonie wiosennym będzie kolor popielaty we wszystkich możliwych odcieniach: żółtawych, zielonkawych i błękitnych. Jest to kolor wczesnej wiosny — w lecie będą modne barwy bardziej zdecydowane. Tymczasem jednak przeważa kolor popielaty, błękitny, perwanche, bleu marine oraz kombinacje granatowego z błękitnym i popielatym. Kogo stać na parę kostjumów, niech sprawi sobie kostjum vieux rose, również bardzo modny w wiosennym sezonie — deux pièces, z jedwabnego rypsu (sukienka georgettowa, dół rypsowy, układany lub plisowany), prócz codziennego kostjumu popielatego lub granatowego.

Nowością sezonową jest przybra nie płaszczków wiosennych i kostjumów skórą cielecą, z włosami

Zd. II kwartał

przeważnie rudą w białe plamy. Jest to oryginalność dotychczas niestosowana w dziedzinie mody. Wygląda to dość ładnie przy kremowym płaszczu z cienkiego sukna, kiedy kolnier i mankiety ozdobione są wąskim paskiem skóry. Sukienka, w tym samym kolorze, przepasana jest cienką taśmą skórki.

Ale to są już sprawy dalszych miesięcy. Narazie rozświetlają się ulice miasta wszystkimi odcieniami lazuru i granatu. Noszone będą również błękitne lub granatowe zakieciaki do spódniczek beżowe i popielatych. Zakieciaki te często mają charakter jumbo perków i robione są z materiału panangoro — coś w rodzaju używanego dawniej na kapelusze miękkiego prasowanego pluszu. Są ciepłe, praktyczne, doskonale nad morzem, albo w górskiej miejscowości w chłodne wieczory, nie zastąpią jednak ożywczości zwykłego angielskiego kostrymu. Angielskiego, bo w tym roku fantazja dopuszczalna jest tylko w płaszczach, kostiumy są ściśle angielskie, zakieciaki średniej długości, z kieszeniami, guzikami, o charakterze sportowym, co najwyżej obrabiane skórą. A ponieważ modne są kolory od popielatego do ciemno niebieskiego, wygodniej ten pierwszy wybrać na płaszcz, a drugi na kostrym wiosenny.

Ze świata.

Napad rabunkowy

dla zdobycia pieniędzy na upominki.

Dzienniki kopenhaskie donoszą pod datą 5 bm. W jednym ze sanatoriów, w pobliżu Kopenhagi napadnięto na miejscowego ogrodnika i obrabowano go. Ogródnik otrzymał dwie ciężkie rany, ale życia jego nie grozi niebezpieczeństwo. Sprawcę aresztowano tegosamego jeszcze dnia. Jest to dwudziestoletni czeladnik ślusarski, Franciszek R. Dini-czyk. Gdy nad wieczorem wrócił do domu, matka, nie przezuwając niczego rozmawiać z nim zaczęła o wydarzonej zbrodni. Wśród rozmowy zauważyła, że syn jest mocno wzburzony. Dostrzegła też, że ubranie jego poplamione jest krwią. Zapytała, czy on spełnił tę zbrodnię. Młodzieniec wyznał matce wszystko. Powiedział, że napadł na ogrodnika, zranił go i obrabował, aby kupić upominki i zaręczynowy pierścionek dla dziewczyny, którą kocha. Pokazał zrabowane pieniądze. Miał je wszystkie przy sobie.

Matka zawołała policjanta i oddała syna w ręce władz.

Młodzieniec aresztowano. Nieznaczęśliwa jego matka rozchorowała się obłożnie.

FORTEPIAN

Koncertowy do sprzedania. Wiadomość ul. Narutowicza 22. Moraczewska, od 10 do 3-ej po poł.

OGŁOSZENIE.

Do produkowania z nowowynalezioną kompozycją słupów telefonicznych i telegraficznych (bez indukcji) wyczyszczonej trwałości i mocy niepotrzebujących remontu, poszukuję nakładcy, spółnika lub nabywcy sekretu zabezpieczonego w biurze patentowym. T. Bańszkiewicz, Piotrków Rokszycka 13. 40392

SPRZEDAM wapno lasowane około 100 korcy. Wiad. Polna 6. 49382

HANDLOWIEC, dobry kalkulator i organizator obejmie kierownictwo spółdzielni wiejskiej, mleczarni spółkowej lub przyjmie inne zajęcie. Łaskawie zgłoszenia do adm. „Głosu Tryb.” sub. „Sumienny”.

POTRZEBNI ZDOLNI AGENCI do sprzedaży artykułu pierwszej potrzeby. Warunki: Stała pensja i prowizja. Zgłoszenia przyjmuje Czesław Luft, Piotrków, ul. Piłsudskiego 65.

Obwieszczenie

Nr. 384-26.

Komernik przy Sądzie Okręgowym rew. I na powiat Piotrkowski, urzędujący w Piotrkowie, w myśl art. 1148 i 1149 P. C., niniejszym obwieszcza, iż w dniu 14 września 1927 roku o godz. 10 z rana, w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Piotrkowie, na pokrycie należności Ignacego Sołdraczyńskiego, w kwocie 4075 zł. Towarzystwa Akcyjnego „Dziwulski i Lange” w Opocznie, w kwocie 900 zł. i Albina Waszkiewicza i Jana Wajnerta, w kwocie 500 zł., odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną Piotrkowskiej miejskiej nieruchomości, należącej do Jakóba-Wolfa i Hany małż. Flattau, położonej przy placu Targowym pod Nr. 5, składającej się z placu, przetrzeźni 151 pr. kw., czyli 8493 łok. kw., na którym wzniesione są następujące budynki:

- a) dom frontowy murowany, jednopiętrowy, nietynkowany, skanalizowany, z oświetleniem elektrycznym, kryty papą, mieszcząca salę kinematograficzną ze sceną, poczekalnią oraz pomieszczeniem na bufet, 13 sklepów i 17

ubikacji mieszkalnych.
b) dwie oficyny murowane, jednopiętrowe i dwie parterowe, kryte papą,
oraz inne, szczegółowo pomienione w protokole opisu, sporządzonym dnia 30 grudnia 1926 roku.

Nieruchomość powyższa:
a) w wspólnym z osobami obcymi, dzierżawnym lub zastawnym posiadaniu nie znajduje się,
b) urzędzona ma księgę hipoteczną (R. N. 978-545) w wydziale hipotecznym miejskim w Piotrkowie,
i c) obciążona jest długami hipotecznymi i kaucjami, w kwocie 43000 rb. i 41482 zł. 87 gr. z proc. i kosztami oraz innymi ograniczeniami i ostrzeżeniami w działach III i IV wykazu hipotecznego pomienionymi.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 50.000 złotych. Biorący udział w licytacji, winni złożyć kaucję, w kwocie 10 proc. od sumy szacunkowej.

Akta, w sprawie niniejszej sprzedaży, znajdują się w kancelarii wydziału cywilnego Sądu Okręgowego w Piotrkowie.

Komernik Sądowy:
Ludwik Grabowski

**Czy chcesz spędzić mile i nie drogo wieczór?
Spiesz więc do Restauracji „MIESZCZAŃSKIEJ”
Piotrków Aleja 3 Maja 12
na bezpłatny dancng radjowy
od godziny 10 do 1 w nocy.**

RADJO

Kompletne instalacje, reperacje, ładowanie akumulatorów.

„Urządzenia Elektryczne”

Technik **S. ŻBIKOWSKI**

b. pracownik P.T.R. (Polskiego T-wa Radjotechnicznego)
ul. Narutowicza 34 w Piotrkowie.

WARSZAWSKA
**PRACOWNIA KOŁDER WATOWYCH
WANDY MAJEWSKIEJ**
ROBOTA WYKWINTNA CENY PRZYSTĘPNE
UL. PIŁSUDSKIEGO Nr. 69 m. 1, PARTER.
W PIOTRKOWIE.

NA	Zakład krawiecki A. Luftman w Piotrkowie, Al. 3 Maja 10. Najnowsze fasony. Ceny przystępne.	NA
RATY		RATY

GUNKA ZAKOPIAŃSKA Z BERE-TEM do sprzedania okazynie, Oglądać można od 2 — 3, prócz świąt ul. Sienkiewicza 6 m. 7. 39281

PRZYJMĘ DO SZYCIA suknie i bieliznę Chętnie przyjmę robotę po domach. Piotrków Kaliska 26 m. 5. 10.553

UDZIELAM LEKCJI GRY NA SKRZYPCACH. Celejowski, Piotrków, Krakowska 1.
ZAGINEŁA książeczka wojskowa wydana przez PKU. Piotrków na imię Aleksandra Wypycha rocznika 1893 z kol. Łobudzice gminy Bujny Szlacheckie. 23981

ZAGINEŁA książeczka wojskowa wydana przez P.K.U. w Sokółce na nazwisko Józefa Kaczmarskiego, zam. we wsi Janów, gm. Łękawa pow. Piotrkowski. Zgubę uprasza się oddać do adm. „Głosu Tryb.” w Piotrkowie.

OSOBA starsza znająca się na gospodarstwie miejskim i na szyciu może przyjąć zajęcie wyłączenia pani domu. Łask. zgłoszenia do admin. „Głosu Tryb.” pod „solidna”.

ODMROZENIE. Maść „MROZOL” zapobiega odmrażaniu się kończyn i goi ranki, powstałe od odmrożenia. Sprzedają apteki i 10.311 składy.

MIÓD KURACYJNY, czysto pszczelny z własnej pasieki, sprzedaje po cenie za 1 kg 3.50 gr. Proszę spieszyć, bo już się kończy. Piotrków ul. Sulejowska Nr. 2 Pałac Psarskiego. 39217

OD ZARAZ mam do wynajęcia umeblowany pokój. Może być z utrzymaniem lub bez. Wiad. w adm. „Głosu Trybunalskiego”.
POTRZEBNY zdolny gatrowy mechanik do majątku Przeręb poczta Gorzkowice. 3921

Spec. chorób skórnych i wenerycznych
D-r. med. FAJMAN
Przyjmuje od 12 — 21 od 4 — 7
Piotrków Tryb.
ul. Piłsudskiego L. 67 II piętro

Dr. K. KUJAWA
Choroby wewnętrzne i weneryczne
przyjmuje od 11 — 113 — 6
PIOTRKÓW TRYB., ul. Polna 5 mieszk. 4 (za tunelem kolejowym).

Dr. med. M. GRÜNBERG
AKUSZER i GINEKOLOG.
Przyjmuje od 10 — 12 i 4 — 7.
Piotrków Tryb., ul. Piłsudskiego 55.

Lekarz-dentysta K. Lewkowicz
w Piotrkowie.
ul. Kaliska Nr. 14 (lewa oficyna II-gie piętra).
Przyjmuje od 9-ej — 1-ej i 3-ej — 7-ej
Plomby: cementowa 3 zł. porcelanowa 4 zł. metalowa 4 zł., zęb w kauczuku od 3 zł. wyjęcie zęba 2 złote.
UWAGA: Dla pracowników kolejowych i urzędników państwowych sztuczne zęby na RATY. 10.045

Dbajcie o swoje zdrowie.
„Szwajcarskie Gorzkie Ziela”
(z marką «Kogut»)
Są stosowane przy chorobach żołądka, kiszek, obstrukcji kamieniach żółciowych.
„Szwajcarskie Gorzkie Ziela” są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcje organów trawienia i działają przeciwko otyłości. „Szwajcarskie Gorzkie Ziela” pobudzają apetyt. Sprzedają apteki i składki apteczne po zł. 1.50 pudełko. Skład gł. apteka A. Gaseckiego w Warszawie, ul. Freta Nr. 16.

Choroby płuc.
Stosowany przez p.p. Doktorów „Balsam Thiocolan Age” przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia wydzielanie się płuciny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała „Balsam Thiocolan Age” sprzedają apteki. Żądacie tylko w oryginalnym opakowaniu apteki A. Gaseckiego w Warszawie, ulica Leszno 41.
Maszyna do pisania firmy «KAPPEL» prawie nieużywana do sprzedania. Wiadomość: Legionów 2.
Radjo-aparaty, głośniki «Nora», Radiolarox, Mellorox, słuchawki, radjo sprzęt wszelkiego rodzaju
Ir. Luft, Piotrków, Toruńska 3.

RUTYNOWANA MASAŻYSTKA wykonuje MASAŻ LECZNICZY przy atretyzmie, reumatyzmie, stłuczeniu, zwichnięciu, złamaniu i CŁOŁNY ODTŁUSZCZAJĄCY. Cena bardzo przystępna.
LUCYNA TARCZAŁOWSKA ulica Piłsudskiego L. 39 II piętro

INTELIĞENTNA panienska poszukuje zajęcia w sklepie. Łask. zgłoszenia do adm. „Głosu Tryb.”

MOTOCYKL angielski 2-cylindrowy z wódkiem w stanie dobrym tanio do sprzedania. Wiad. Wolborska 3. 5403

ZAGINEŁA książeczka wojskowa wydana przez PKU. Piotrków na nazwisko Władysława Czerwińskiego rocznik 1898 — zam. w Piotrkowie przy ul. Przedborskiej 6. 392